



# INFORMATOR PRAWNY

INFORMATOR PRAWNY OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH WE WROCŁAWIU  
SPORZĄDZONY PRZEZ CENTRUM DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OIRP WROCŁAW

NUMER 12 • MARZEC 2024



## DRODZY CZYTELNICY!

Wiosna 2024 r. to wejście w życie zmian doręczeń elektronicznych na portalu, do których już się przyzwyczailiśmy, jak również nowelizacji prawa karnego. Jedną z najważniejszych zmian, czyli przepadek pojazdu mechanicznego - omawiamy już w pierwszym artykule.

Przygotowaliśmy dla Państwa najnowszy wyrok TSUE w sprawie sprzedaży w drodze aukcji danych osobowych do celów reklamowych w kontekście RODO.

Uwadze polecamy również wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 7 grudnia 2023 r., sygn. akt III SAB/Gd 220/23.

Miłej lektury!

## SPIS TREŚCI

**Najnowsze orzecznictwo TSUE  
w zakresie RODO**

• str. 3

**Sprzedaż danych osobowych  
w drodze aukcji**

• str. 4

**Jak kwalifikować cesję praw  
i obowiązków  
z umowy przedwstępnej  
sprzedaży nieruchomości**

• str. 5-6

# PRZEPADEK POJAZDU MECHANICZNEGO

## MARCOWE ZMIANY W PRAWIE KARNYM

Sąd będzie mógł orzec przepadek pojazdu za samo prowadzenie auta „pod wpływem”.

Zmiany w kodeksie karnym wprowadzone ustawą z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw zmienianej dodatkowo ustawą z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 13 września 2023 r., poz. 1860) w przeważającej mierze weszły w życie w zeszłym roku. Od 14 marca obowiązują przepisy, na podstawie których pijanemu kierowcy grozi konfiskata samochodu. O przypadku decydować będzie sąd, gdy zawartość alkoholu we krwi przekroczy 1,5 promila. Przy spowodowaniu wypadku ta granica będzie niższa – do konfiskaty wystarczy powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi, a jeśli kierowca nie będzie właścicielem auta, w grę wchodzić będzie jego równowartość.

### Brak definicji pojazdu mechanicznego

Z uwagi na brak kodeksowej definicji pojazdu mechanicznego przyjmuje się, że za pojazd uznaje się pojazd z silnikiem.

### Przepadek będzie zależał od przypadku

Jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa pojazd nie stanowił wyłącznej własności sprawcy albo po popełnieniu przestępstwa sprawca zbył, darował lub ukrył, podlegający przypadkowi pojazd, sąd będzie orzekał przepadek równowartości pojazdu.

Jak wskazuje Adam Strzelec, sprawca, który kierował pojazdem wartym 400 000 zł, nie był jego właścicielem, a jedynie pożyczył pojazd od znajomego lub użytkował go w systemie car sharingu, najmu długoterminowego albo leasingu, to w takim wypadku sąd orzeknie przepadek równowartości pojazdu. Skutki takiego środka karnego będą odczuwalne nie tylko przez sprawcę, ale także przez jego rodzinę. Wydaje się, że stoi to w sprzeczności z funkcją gwarancyjną prawa karnego, która



przejawia się między innymi tym, że kara ma być osobistą dolegliwością wymierzaną sprawcy za czyn, którego się dopuścił, co stanowi potęgowanie represji karnej, które pozostaje w jawnej sprzeczności z racjonalnością i celami kary.

Jak wskazuje Rafał Rozwadowski, „tylko sąd może orzec przepadek pojazdu. Jednak policja w razie popełnienia przestępstwa, za które orzeka się przepadek pojazdu mechanicznego, dokona tymczasowego zajęcia pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę w czasie popełnienia tego przestępstwa. To zajęcie upada, jeżeli w ciągu siedmiu dni nie zostanie wydane postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym”.

Przepisy o konfiskacie samochodów nie dotkną firm leasingowych, czyli właścicieli aut. Sankcje, także podatkowe, uderzą natomiast w leasingobiorcę. Za jazdę pod wpływem alkoholu nie straci auta, ale zapłaci karę stanowiącą równowartość pojazdu, której nie zaliczy do kosztów uzyskania przychodów ani nie odliczy VAT. Powstają też wątpliwości, czy – jeśli straci prawo jazdy – nadal będzie mógł odliczać koszty leasingu.

Za:

1) Rafał Rozwadowski, Już wkrótce kierowca straci auto za samo prowadzenie „pod wpływem”, <https://www.rp.pl/prawo-karne/art39188791-juz-wkrotce-kierowca-straci-auto-za-samo-prowadzenie-pod-wplywem> (dostęp na dzień 11.03.2024 r.).

2) Patrycja Rojek-Socha, Za jazdę po pijanemu wyższa kara, ale utrata auta dopiero za pół roku, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/konfiskata-auta-pijanego-kierowcy-termin-wejscia-przepisu,523287.html> (dostęp na dzień 11.03.2024 r.).

3) Monika Pogorzewska, Auto w leasingu – pijany kierowca poniesie również karę podatkową, <https://www.prawo.pl/podatki/konfiskata-samochodu-za-pijanstwo-a-auto-w-leasingu,525991.html> (dostęp na dzień 18.03.2024 r.).

# MONITOR ORZECZNICZY TSUE

## SPRZEDAŻ W DRODZE AUKCJI DANYCH OSOBOWYCH DO CELÓW REKLAMOWYCH: TRYBUNAŁ WYJAŚNIA ZASADY NA PODSTAWIE RODO

### WYROK TRYBUNAŁU W SPRAWIE C-604/22 | IAB EUROPE

Kiedy użytkownik przegląda stronę internetową lub korzysta z aplikacji z przestrzenią reklamową, reprezentującą tysiące reklamodawców przedsiębiorstwa, brokerzy i platformy reklamowe mogą w czasie rzeczywistym licytować, zza kulis, w celu pozyskania tej przestrzeni, aby zostały na niej wyświetlone reklamy dopasowane do profilu użytkownika (Real Time Bidding). Przed wyświetleniem takich ukierunkowanych reklam konieczne jest jednak uzyskanie uprzedniej zgody użytkownika na zbieranie i przetwarzanie jego danych (dotyczących m.in. jego lokalizacji, wieku, historii wyszukiwania i ostatnich zakupów) do celów takich jak marketing lub reklama, lub na udostępnianie tych danych pewnym dostawcom. Użytkownik może również wyrazić w tym zakresie sprzeciw.

AB Europe jest stowarzyszeniem o celu niezarobkowym z siedzibą w Belgii, które reprezentuje przedsiębiorstwa z sektora reklamy cyfrowej i marketingu cyfrowego na szczeblu europejskim. Opracowało ono rozwiązanie, które prezentuje jako mogące zapewnić zgodność systemu aukcyjnego z RODO. Informacje o preferencjach użytkowników są kodowane i przechowywane w ciągu składającym się z kombinacji liter i znaków, znanym pod nazwą Transparency and Consent String (TC String). Jest on udostępniany brokerom danych osobowych i platformom reklamowym, aby wiedzieli oni, na co użytkownik wyraził zgodę, a wobec czego wyraził sprzeciw. Na urządzeniu użytkownika umieszczony zostaje również plik cookie. TC String i wspomniany plik cookie, w powiązaniu, można połączyć z adresem IP tego użytkownika. W 2022 r. belgijski organ ochrony danych uznał, że TC String stanowi dane osobowe w rozumieniu RODO, oraz że IAB Europe działa jako administrator, nie przestrzegając w pełni przepisów tego rozporządzenia. Organ ten zastosował wobec IAB Europe szereg środków zaradczych i nałożył na nie

grzywnę administracyjną. IAB Europe zakwestionowało tę decyzję, wnosząc na nią skargę do sądu apelacyjnego w Brukseli, który zwrócił się z pytaniami prejudycjalnymi do Trybunału Sprawiedliwości. W wydanym wyroku Trybunał potwierdził, że TC String zawiera informacje dotyczące możliwego do zidentyfikowania użytkownika, a zatem stanowi dane osobowe w rozumieniu RODO. Jeżeli bowiem zawarte w TC String informacje są powiązane z identyfikatorem, takim jak adres IP urządzenia użytkownika, mogą one umożliwić stworzenie profilu owego użytkownika i jego identyfikację.

Co więcej, IAB Europe należy uznać za „współadministratora” w rozumieniu RODO. Z zastrzeżeniem ustaleń, których dokonanie należy do sądu odsyłającego, wydaje się bowiem, że IAB Europe wpływa na operacje przetwarzania danych przy zapisywaniu w TC String informacji o preferencjach w zakresie zgody użytkowników i ustala, wspólnie ze swoimi członkami, zarówno cele tych operacji, jak i sposoby ich dokonywania. Niemniej, bez uszczerbku dla ewentualnej odpowiedzialności cywilnej przewidzianej w prawie krajowym, IAB Europe nie można uznać za administratora w rozumieniu RODO w odniesieniu do operacji przetwarzania danych mających miejsce po zapisaniu w TC String informacji o preferencjach w zakresie zgody użytkowników, chyba że można wykazać, iż stowarzyszenie to wywarło wpływ na ustalenie celów tych dalszych operacji i sposobów ich dokonywania.

# MONITOR ORZECZNICZY

## NAKAZ USUNIĘCIA REKLAMY POSTAWIONEJ PRZED WEJŚCIEM W ŻYCIĘ UCHWAŁY KRAJOBRAZOWEJ JEST NIEKONSYTYCJYJNY.

Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w sprawie pytania prawnego Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczącego braku zapewnienia ustawowych podstaw i trybu dochodzenia odszkodowania przez podmioty zobowiązane do usunięcia i rozbiórki tablic i urządzeń reklamowych wzniesionych legalnie na terenie gminy.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że "art. 37a ust. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje obowiązek określenia w uchwale, o której mowa w art. 37a ust. 1 powołanej ustawy warunków i terminu dostosowania istniejących w dniu jej wejścia w życie, wzniesionych na podstawie zgody budowlanej, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych do zakazów określonych w tej uchwale, bez zapewnienia ustawowych podstaw i trybu dochodzenia odszkodowania przez podmioty, które są zobowiązane do ich usunięcia, jest niezgodny z art. 21 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej".

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie. Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

Sprawa dotyczyła art. 37a ust. 9 upzp. Przepis ten pozwala na nałożenie w drodze uchwały krajobrazowej obowiązku dostosowania (a więc również usunięcia) już istniejących obiektów reklamowych, które zostały wzniesione przed wejściem uchwały w życie, pomimo, że zostały wzniesione na podstawie zgody budowlanej. Skutkiem takiego działania jest godzenie w prawa majątkowe właścicieli tablic i nośników powstałych przed wejściem w życie tej uchwały, na podstawie ważnych pozwoleń na budowę.

Właściciele są zmuszeni do usunięcia tablic i nośników objętych uchwałą, na własny koszt i bez zapewnienia odszkodowania. Oznacza to, że ich prawo własności zostało ograniczone, ponieważ nie mogą oni korzystać ze swojej nieruchomości w zakresie objętym treścią uchwały krajobrazowej, a dodatkowo zmuszeni są do unicestwienia przedmiotu stanowiącego część ich majątku. Art. 37a ust. 9 upzp nie przewiduje przy tym ani możliwości wprowadzenia wyjątków w zakresie dostosowania tablic i nośników do warunków określonych w uchwale krajobrazowej, ani określenia przez organ gminy mechanizmu kompensacyjnego. Oznacza to, że regulacja zawarta w kwestionowanym przepisie, wywołuje skutek w postaci ograniczenia praw majątkowych jednostek w celu realizacji interesu publicznego. W tym zakresie kwestionowana regulacja wypełnia przesłanki konstytucyjnego pojęcia wyłączenia, pomimo przyjęcia formy aktu prawa miejscowego, a nie decyzji indywidualnej. Na ustawodawcy ciążył zatem obowiązek zapewnienia podmiotom objętym uchwałą krajobrazową w zakresie wskazanym w pytaniu prawnym mechanizmu kompensacyjnego będącego źródłem słusznego odszkodowania, należnego tym podmiotom na mocy art. 21 ust. 2 Konstytucji.

Właściciele nieruchomości, którzy występowali o pozwolenia na budowę tablic i nośników reklamowych działali w pełni legalnie, z przekonaniem, że prawomocna decyzja administracyjna w tym zakresie zabezpiecza ich interes i pozwala na prowadzenie bez przeszkód działalności reklamowej. Odebranie im możliwości prowadzenia tej działalności, bez zapewnienia im słusznego odszkodowania sprawia, że przepisy nie różnicują w ogóle grup podmiotów, które swoją działalność prowadziły legalnie, na podstawie prawomocnych pozwoleń oraz takich, które tablice i nośniki wzniosły bez tych pozwoleń. Prowadzi to do naruszenia interesu właścicieli tablic i nośników reklamowych objętych uchwałą krajobrazową ze względu na legislacyjną działalność państwa, w stosunku do tych podmiotów, które dochowały wszelkiej staranności o legalność swoich działań i którym państwo w majestacie prawa zezwoliło na taką działalność.

Za:

1) Kurier Prawny, Nakaz usunięcia reklamy postawionej przed wejściem w życie uchwały krajobrazowej jest niekonstytucyjny, Kurier Prawny Wspólnota - Pismo samorządu terytorialnego nr 4/2024 (1400) z 22 lutego 2024 r., s. 3

2) Redakcja, TK orzekł, że art. 37a ust. 9 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym niezgodny z Konstytucją, LEX/el. 2023. <https://sip.lex.pl/#/publication/151468375/redakcja-tk-orzekl-ze-art-37-a-ust-9-ustawy-o-planowaniu-i-zagospodarowaniu-przestrzennym...?cm=URELATIONS> (dostęp na dzień 19.03.2024 r.).



# MONITOR ORZECZNICZY

## RYZIKO NIEDOSTARCZENIA MAILA NIE PO STRONIE ORGANU

### WYROK SĄDU

Skoro wniosek o udostępnienie informacji publicznej przesłany pocztą elektroniczną nie dotarł do adresata, gdyż został zatrzymany przez zabezpieczenia, to organ nie musiał na niego odpowiedzieć. Tak uznał WSA w Gdańsku, aktualizując – zdaniem sądu – przestarzałą linię orzeczniczą.

W opinii gdańskiego WSA, gwałtowny rozwój technologii cyfrowych, który w ostatnich latach objął każdą niemal dziedzinę życia, pociągnął za sobą eskalację nielegalnych działań (tzw. cyberprzestępczości) mających na celu między innymi przejęcie różnego rodzaju baz danych, obejmujących dane osobowe czy inne mogące posłużyć w celach przestępczych, takich jak kradzież środków z kont bankowych, udostępnianie informacji niejawnych osobom nieupoważnionym, oszustwa i szantaże. Pojawiło się też zjawisko wojny hybrydowej, której jednym z instrumentów są ataki hakierskie z zagranicy na systemy informatyczne instytucji publicznych, mające na celu dezorganizowanie czy uniemożliwienie działania tych instytucji. Chodzi tu już nie tylko o działania mogące mieć wpływ na prywatność i majątek poszczególnych osób, ale także takie, które wpłyną na przykład na bezpieczeństwo w komunikacji publicznej czy zaopatrzenie ludności w energię elektryczną i ciepłą.

Dalej WSA wskazał, że w ślad za rozwojem technologii stosowanej przez osoby i podmioty prowadzące nielegalną działalność w internecie podążać muszą podmioty administrujące danymi chronionymi, w szczególności instytucje publiczne. Są one nie tylko uprawnione, ale i zobowiązane, by podejmować wszelkie działania mające na celu ochronę posiadanych danych i zapewnienie im bezpiecznego, sprawnego działania, pomimo możliwych ataków hakierskich. Ochrona przed zagrożeniem tego rodzaju wymaga stosowania profesjonalnych, opracowanych przez wyspecjalizowane firmy zewnętrzne zabezpieczeń, uniemożliwiających przeniknięcie przez podmioty nieuprawnione do systemów informatycznych.

Wydaje się, że odpowiednie „skonfigurowanie zasad odbioru poczty elektronicznej” nie jest obecnie wystarczającym środkiem, który umożliwiłby podmiotom publicznym bezpieczne odebranie i odczytanie każdej przesyłki nadesłanej pocztą elektroniczną, która mogłaby zawierać wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

Sędziowie zwrócili również uwagę na upowszechnienie się bezpiecznej komunikacji drogą elektroniczną przez platformę ePUAP oraz posiadaną przez większość programów pocztowych możliwość zażądania potwierdzenia odebrania przesyłki e-mail. Wskazali, że skarżący był osobą aktywnie korzystającą z komunikacji przy pomocy platformy ePUAP, więc nic nie stało na przeszkodzie, aby składając wniosek o udostępnienie informacji publicznej skorzystał z możliwości, jakie daje ta platforma, w postaci uzyskania informacji o odbiorze przesyłki przez adresata, czy też użył takiego programu pocztowego, który umożliwia uzyskanie poświadczenia odbioru korespondencji. Tymczasem skarżący przedstawił jedynie dowody na wysłanie wniosku, a nie, że dotarł on do adresata.

Skoro więc nie zostało wykazane, że przesłany do organu wniosek dotarł do niego w sposób umożliwiający zapoznanie się z nim, to nie można uznać, że organ pozostawał w bezczynności co do udostępnienia skarżącemu żądanej przez niego informacji publicznej.

Za:

1) Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 7 grudnia 2023 r., sygn. akt III SAB/Gd 220/23.

2) Dominik Krzysztofowicz, Wniosek o udostępnienie informacji musi dotrzeć do adresata, <https://wspolnota.org.pl/news/wniosek-o-udostepnienie-informacji-musi-dotrzec-do-adresata> (dostęp na dzień 19.03.2024 r.).

# JAK KWALIFIKOWAĆ CESJĘ PRAW I OBOWIĄZKÓW Z UMOWY PRZEDWSTĘPNEJ SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI



źródło: Canva

## Wątpliwość dotyczy kwalifikacji cesji jako dostawy towarów lub jako świadczenie usługi.

W kwestiach owatowania cesji praw z umowy przedwstępnej dotyczy sytuacji, gdy osoby fizyczne będące właścicielami działek zawarły przedwstępne umowy sprzedaży działek z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą. Sprzedający podjął decyzję o cesji praw i obowiązków wynikających z umów na rzecz przedsiębiorcy za ustalonym wynagrodzeniem. Organ podatkowy uznał, w wyniku wniesionego wspólnie przez cedenta i cesjonariusza wniosku o wydanie interpretacji podatkowej, że cesja, która zostanie dokonana w ramach zdarzenia przyszłego, którym w tym przypadku jest wniesienie infrastruktury magazynowo-usługowej wraz z blokiem socjalno-biurowym oraz niezbędna infrastruktura techniczną i towarzyszącą, stanowić będzie świadczenie usług na gruncie VAT polegające opodatkowaniu oraz niepodlegające zwolnieniom z VAT. Cesjonariuszowi będzie przysługiwało prawo do obniżenia kwoty VAT należnego o kwotę VAT naliczonego, wynikającego z faktury otrzymanej od cedenta, dokumentującej dokonaną cesję, a także prawo do zwrotu nadwyżki vat, naliczonego nad należnym lub obniżenia o tę różnicę kwoty VAT należnego za następne okresy rozliczeniowe.

Za:

1) Interpretacja indywidualna z dnia 15 września 2023 r., Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej, sygn. 0111-KDIB-1.4012.524.2023.4.ICZ.

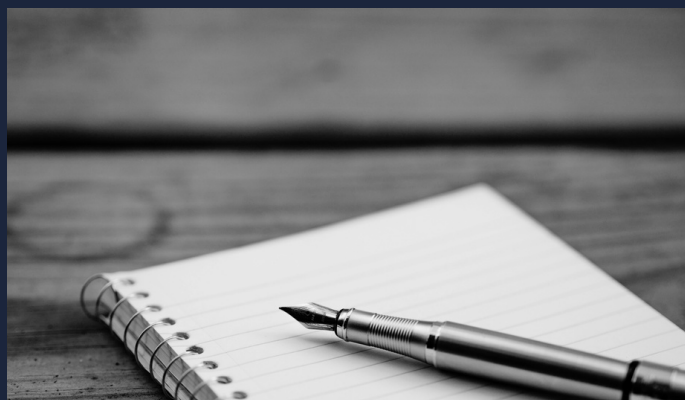
2) Ewelina Dumania, Opodatkowanie VAT cesji praw z umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości [W:] Podatki i rachunkowość, Rzeczpospolita z dnia 11 marca 2024 r., nr 59, s. D8.

## Aplikacja mObywatel pomoże w zdalnym podpisaniu umowy o pracę

Pracownicy, którzy nie mają podpisu kwalifikowanego, mogą już zdalnie zawrzeć umowę o pracę, potwierdzając swoją tożsamość za pomocą aplikacji mObywatel. Rozwiązanie opracowała agencja zatrudnienia Trenkwalder, która podpisała porozumienie z Ministerstwem Cyfryzacji w sprawie wykorzystania dodatkowej funkcjonalności mObywatela. To krok w rozwoju możliwości zawierania umowy o pracę w formie elektronicznej, której chcą i pracodawcy, i pracownicy.

Digitalizacja procesów HR nabrała tempa wraz z początkiem pandemii. Zmiany wymusiła m.in. praca zdalna, która doczekała się finalnie regulacji ustawowej w 2023 r. Coraz więcej firm wdrożyło też własne portale pracownicze, w których pracownicy mają dostęp do informacji na temat warunków zatrudnienia, formularzy i wniosków oraz całej dokumentacji związanej z zatrudnieniem, jak m.in. umowy o pracę, regulaminy, paski płacowe, PIT-y. Większość spraw kadrowo-płacowych pracownik może, więc załatwić zdalnie i w dogodnym dla siebie czasie, np. wnioskując o urlop z domu i poza godzinami pracy firmowego działu HR. Elementem, który nie pozwala w dobie powszechnej cyfryzacji domknąć zdalnie całego procesu zatrudnienia jest brak możliwości podpisywania umów o pracę zdalnie bez posiadania podpisu kwalifikowanego. Rozwiązanie znalazła agencja zatrudnienia Trenkwalder, która sięgnęła po funkcjonalności aplikacji mObywatel, umożliwiające potwierdzenie tożsamości.

Podpisanie umowy zdalnie z wykorzystaniem aplikacji mobilnej mObywatel można przeprowadzić w kilku prostych krokach – pracownik otrzymuje mailem kod QR generowany przez system, następnie skanuje go w aplikacji mObywatel, wyraża zgodę na przekazanie swoich danych osobowych, a na koniec już tylko podpisuje umowę online za pomocą jednorazowego podpisu kwalifikowanego.



Za:

Grażyna J. Leśniak, Aplikacja mObywatel pomoże w zdalnym podpisaniu umowy o pracę, <https://www.prawo.pl/kadry/aplikacja-mobywatel-a-podpisanie-umowy-o-prace,526030.html> (dostęp na dzień: 19.03.2024 r.).

# ODRZUCENIE OFERTY Z POWODU RAŻĄCO NISKIEJ CENY

Przepisy p.z.p. wprowadzają domniemanie rażąco niskiej ceny, które powstaje w chwili rozpoczęcia procedury wyjaśniającej. Obowiązek wykazania, że oferta nie zawiera rażąco niskiej ceny lub kosztu, spoczywa na wykonawcy.

Odrzuceniu jako oferta z rażąco niską ceną lub kosztem podlega oferta wykonawcy, który nie udzielił wyjaśnień w wyznaczonym terminie lub jeżeli złożone wyjaśnienia wraz z dowodami nie uzasadniają podanej w ofercie ceny lub kosztu.

Zgodnie z wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2023 r., sygn. akt KIO 880/23 "podstawy odrzucenia należy interpretować w sposób ścisły, co wymaga jednoznacznego i klarownego ustalenia, że zaoferowana przez wykonawcę cena oferty nie pozwala na należyłą realizację zamówienia zgodnie z wymaganiami zamawiającego, jest nierealna, nieekwiwalentna. Jednocześnie, gdy złożono wyjaśnienia lakoniczne i ogólne, o charakterze nieprzydatnym dla określenia kosztów przyjętych w cenie oferty, bez poparcia ich wiarygodnym materiałem dowodowym, oferta podlega odrzuceniu. Ustawodawca zrównał taką sytuację z potwierdzeniem, że oferta zawiera rażąco niską cenę i podlega odrzuceniu. Jest to wprowadzenie do ustawy ukształtowanego w orzecznictwie i doktrynie stanowiska, że jeżeli odpowiedź wykonawcy na wezwanie do wyjaśnienia ceny nie zawiera należytego przedstawienia sposobu jej kalkulacji, to mamy do czynienia z wyjaśnieniami o charakterze ogólnikowym, niepodlegającym uzupełnieniu. Wówczas zamawiający nie ma podstaw do powtórzenia wzywania wykonawcy do doprecyzowania wyjaśnień i powinien odrzucić taką ofertę.



Natomiast w sytuacji, gdy złożono prawidłowe wyjaśnienia, które odpowiadały wezwaniu zamawiającego, ale zrodziły one dalsze wątpliwości wymagające dodatkowego wyjaśnienia, uszczegółowienia czy przedstawienia dodatkowych dowodów, takiego wykonawcę należy dopytać, wystosowując kolejne wezwanie - w zakresie okoliczności zawartych już w pierwszych wyjaśnieniach, które wymagają skonkretyzowania".

Jak wskazuje Sergiusz Pachuta, "odrzucenie oferty z powodu rażąco niskiej ceny jest efektem końcowym szeregu czynności ze strony zarówno zamawiającego, jak i wykonawcy. Po stronie zamawiającego znajdują się określone obowiązki, takie jak dążenie do wyjaśnienia ceny w przypadkach, kiedy ona wydaje się być rażąco niską bądź w sytuacji, kiedy ten obowiązek narzuca p.z.p. Ze względu na brak definicji legalnej pojęcia rażąco niskiej ceny, zamawiający powinien cenę tę badać w każdej sytuacji indywidualnie i w kontekście danego postępowania. Ponadto, zamawiający nie może dokonać odrzucenia oferty „z automatu”, tj. bez przeprowadzenia tzw. postępowania wyjaśniającego. Natomiast to w interesie wykonawcy jest złożenie jednoznacznych oraz wyczerpujących wyjaśnień, które będą poparte odpowiednimi dowodami, co w konsekwencji doprowadzi do obalenia domniemania rażąco niskiej ceny, które powstaje wraz ze zwróceniem się o jej wyjaśnienie”.

# CIEPŁA PIZZA Z WYŻSZYM VATEM

## ZIMNA TAŃSZA, BO NIE SPEŁNIA WYMOGU INDYWIDUALNEGO ZAMÓWIENIA KONSUMENTA

Kwestia różnego podatku na ten sam produkt nie po raz pierwszy stanowi przedmiot analizy, zarówno dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej, jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W wyroku z dnia 5 października 2023 r., sygn. C-146/22. Sprawa ta procedowana była przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym we Wrocławiu. Sprawa dotyczyła wysokości opodatkowania napoju przez skarżącą, prowadzącą sieć kawiarni we Wrocławiu, która wprowadziła do obrotu napój o nazwie „Classic Hot Chocolate”, mający postać gorącej czekolady przygotowanej na bazie mleka i sosu czekoladowego. Zwróciła się ona do organu podatkowego z wnioskiem o udzielenie wiążącej informacji dotyczącej stawki VAT mającej zastosowanie do tego napoju. W decyzji z dnia 17 czerwca 2020 r. organ ten uznał, że sprzedaż na wynos i sprzedaż na miejscu tego napoju należy uznać za dostawy towarów, którym towarzyszą usługi dodatkowe, a mianowicie przygotowanie i podanie napoju klientowi do bezpośredniej konsumpcji. Wywiódł on z tego, że świadczenie to jest objęte działem 56 PKWiU, zatytułowanym „Usługi związane z żywnością”, w związku z czym takie dostawy towarów podlegają obniżonej stawce VAT wynoszącej 8 %.

Skarżąca zakwestionowała tę decyzję, podnosząc, że należy zastosować obniżoną stawkę VAT w wysokości 5 %, analogicznie do innych dostaw towarów określonych w załączniku nr 10 do ustawy o VAT, który obejmuje między innymi napoje na bazie mleka. W tym względzie powołała się ona, ze względu na podobieństwo między tymi produktami a napojem będącym przedmiotem postępowania głównego, na naruszenie zasady neutralności VAT, naruszenie reguł konkurencji oraz błędną implementację ustawy o VAT.



W tych okolicznościach Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi. TSUE uznał, że to do sądu odsyłającego należy zbadanie, czy napoje mleczne sklasyfikowane jako środki spożywcze objęte pozycją CN 2202 i gorące napoje mleczne sklasyfikowane jako usługa objęta działem 56 PKWiU („usługi związane z żywnością”) są wzajemnie zastępowalne w oczach przeciętnego konsumenta.

Z tej perspektywy TSUE na sąd odsyłający scedował ocenę, w odniesieniu do właściwości napojów rozpatrywanych w postępowaniu głównym, czy napoje te wykazują podobieństwa, w szczególności ze względu na to, że są one przygotowywane na bazie tego samego głównego składnika, czyli mleka, oraz że zgodnie z ustaleniami organu podatkowego mają one podobną płynną konsystencję i wygląd zewnętrzny, a także czy napoje rozpatrywane w postępowaniu głównym mogą znacznie różnić się pod względem smaku, konsystencji i zapachu, w szczególności dlatego, że – jak wskazuje rząd polski w uwagach na piśmie – konsument mógłby w przypadku gorących napojów mlecznych podlegających obniżonej stawce VAT 8 % zamawiać dodatkowe składniki, które mogą mieć znaczący wpływ na te elementy szczególnie, że napoje rozpatrywane w postępowaniu głównym wykazują różnicę termiczną mogącą wywierać znaczący wpływ na ich właściwości, takie jak smak i zapach.



Jak wskazał TSUE art. 98 dyrektywy VAT w związku z pkt 1 i 12a załącznika III do tej dyrektywy, art. 6 rozporządzenia wykonawczego nr 282/2011 oraz zasadą neutralności podatkowej należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, które przewiduje, że środki spożywcze składające się z tego samego głównego składnika i zaspokajające tę samą potrzebę przeciętnego konsumenta podlegają dwóm różnym obniżonym stawkom VAT, w zależności od tego, czy są one sprzedawane detalicznie w sklepie, czy też są przygotowywane i podawane klientowi na gorąco na jego zamówienie w celu natychmiastowego spożycia, pod warunkiem że owe środki spożywcze nie wykazują analogicznych właściwości pomimo wspólnego głównego składnika lub że różnice między tymi środkami, w tym dotyczące usług wspomagających, jakie towarzyszą ich dostawom, w istotny sposób wpływają na decyzję przeciętnego konsumenta o zakupie jednego lub drugiego z tych środków.

Sprzedż pokrojonej, gotowej do spożycia pizzy, bez jej podgrzania, jest zwykłą dostawą żywności, która co do zasady jest z 5-proc. VAT, przy czym tymczasowo do końca marca 2024 r. właściwa jest zerowa stawka podatku – wyjaśnił dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej w zmienionej wiążącej informacji stawkowej.

W świetle przywołanego orzecznictwa różnicowanie podatku VAT od produktu, w zależności od sposobu jego podania, stanowi podstawę do różnicowania podatku.

Za:

1) Mariusz Szulc, Zimna pizza ze sklepu jest z zerową stawką VAT [W:] Dziennik Gazeta Prawna, 29 lutego 2024 r. nr 43 (6208), s. B2.

2) WIS wydana przez Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej 9 lutego 2024 r., sygn. O110-KS12-2.441.58.2023.4.KS.



źródło: Canva

# PRAWO DO PRZENOSZENIA DANYCH

## ART. 20 RODO



źródło: Canva

Artykuł 20 RODO ustanowił prawo do przenoszenia danych, które jest ściśle związane z prawem dostępu, ale różni się od niego pod wieloma względami. Zapewnia ono osobom, których dane dotyczą, możliwość otrzymywania w ustrukturyzowanym, powszechnie używanym formacie nadającym się do odczytu maszynowego danych osobowych, które dostarczyły administratorowi, oraz możliwość przesyłania tych danych osobowych innemu administratorowi. Celem tego nowego prawa jest zapewnienie praw osobie, której dane dotyczą, i przyznanie jej większej kontroli nad dotyczącymi jej danymi osobowymi.

W związku z tym, że prawo do przenoszenia danych pozwala na bezpośrednie przekazywanie danych osobowych od jednego administratora do innego, jest ono również ważnym narzędziem wspierającym swobodny przepływ danych osobowych w UE i sprzyjającym konkurencji między administratorami. Ułatwi ono zmianę dostawców usług i tym samym będzie sprzyjać rozwojowi nowych usług w kontekście strategii jednolitego rynku cyfrowego.

(c.d. na następnej stronie)

Za:

Pismo z dnia , wydane przez: Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Wytyczne Grupy Roboczej art. 29 dotyczące prawa do przenoszenia danych, [www.giudo.gov.pl. https://sip.lex.pl/#/guideline/184974478/wytyczne-grupy-roboczej-art-29-dotyczace-prawa-do-przenoszenia-danych-pismo-wydane-przez...?](https://sip.lex.pl/#/guideline/184974478/wytyczne-grupy-roboczej-art-29-dotyczace-prawa-do-przenoszenia-danych-pismo-wydane-przez...?keyword=prawo%20do%20przenoszenia%20danych&cm=SREST)

keyword=prawo%20do%20przenoszenia%20danych&cm=SREST (dostęp na dzień: 13.03.2024 r.).

Po pierwsze przenoszenie danych to prawo osoby, której dane dotyczą, do otrzymania podzbioru danych osobowych jej dotyczących przetwarzanych przez administratora danych oraz przechowywania tych danych w celu dalszego osobistego wykorzystania. Tego typu przechowanie może mieć miejsce na urządzeniu prywatnym lub w prywatnej chmurze, bez konieczności przesyłania ich innemu administratorowi danych.

Za:  
Sergiusz Pachuta, Odrzucenie oferty z powodu rażąco niskiej ceny, LEX/el. 2024. (dostęp na dzień: 13.03.2024 r.).



## Czy można zwrócić opłatę skarbową od pełnomocnictwa w postępowaniu administracyjnym?

Sytuacja zwrotu opłaty skarbowej została uregulowana w art. 9 ustawy o opłacie skarbowej i dotyczy sytuacji, gdy w chwili wymagalności jej uiszczenia była świadczeniem należnym, lecz na skutek okoliczności, które nastąpiły później, zachodzi możliwość złożenia wniosku o jej zwrot i podstawa do zwrotu dla organu podatkowego. Jest to możliwe, gdy pomimo uiszczenia opłaty skarbowej nie została dokonana czynność urzędowa oraz w sytuacji, gdy pomimo jej uiszczenia nie zostało wydane zaświadczenie, takie jak pozwolenie czy koncesja. Wątpliwość pojawia się w przypadku zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w postępowaniu administracyjnym.

W sytuacji, gdy organ administracji publicznej nie dokona żadnej czynności urzędowej albo nie wyda dokumentu, zwrotowi podlega z góry uiszczona opłata skarbowa za tę czynność lub za wydanie dokumentu, ale nie podlega zwrotowi prawidłowo uiszczona opłata skarbowa od złożenia dokumentu pełnomocnictwa w postępowaniu administracyjnym. Nie ma natomiast znaczenia, czy pełnomocnictwo zostało wykorzystane, czy nie. Uprawnienie do zwrotu opłaty skarbowej dotyczy więc tych czynności, których dokonanie w chwili zapłaty nie jest pewne.

Opłata skrbowa podlega opłacie z góry. W przypadku opłaty skarbowej od żądanej czynności organu lub wydania dokumentu opłata staje się "ostatecznie" należna w momencie dokonania przez organ administracji publicznej żądanej czynności lub wydania dokumentu podlegającego opłacie. Uprawnienie do zwrotu opłaty skarbowej dotyczy więc tych czynności, których dokonanie w momencie uiszczenia opłaty nie jest pewne. Natomiast w sytuacji dołączenia do akt sprawy dokumentu pełnomocnictwa nie ma sytuacji niepewności co do działania organu. Jak wskazuje orzecznictwo sądów administracyjnych, samo dołączenie do akt sprawy w postępowaniu administracyjnym dokumentu powteirdzającego udzielenie pełnomocnictwa jest czynnością materialno-techniczną, która podlega opłacie, jeśli nie zachodzi przesłanka zwolnienia z wniesienia jej na podstawie szczególnego wyłączenia. Nie ma natomiast znaczenia, czy dołączone pełnomocnictwo zostanie faktycznie wykorzystane.



źródło: Canva

Za:  
Barbara Świba [W:] Kurier Prawny Wspólnota - Pismo samorządu terytorialnego nr 3/2024 (1399) z 10 lutego 2024 r., s. 15-17.